

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godzinie 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

DRUGI NADZWYCZAJNY DODATEK

WIELKA KLĘSKA ROSJAN

C. k. Biuro korespondencyjne donosi pod datą 3-go maja po południu.

(Depesza ta jest wcześniejszej daty od depeszy podanej wczoraj)

Połączone siły austro-węgierskie i niemieckie zaatakowały wczoraj nieprzyjaciela w jego od miesięcy umocnionych i zajmowanych pozycjach w Galicji zachodniej i odrzuciły go na całym froncie **Małastów—Gorlice—Gromnik** i na północ stamtąd, zadały mu ciężkie straty, zabrały przeszło 8000 jeńców, zdobyły działa i karabiny maszynowe w nieustalonej jeszcze dotąd liczbie.

Równocześnie **sforsowały nasze wojska przejście przez dolny Dunajec.**

Zwycięskie walki w Karpatach

Na froncie Karpackim w Beskidach położenie niezmiennione. W Karpatach lesistych postąpiliśmy naprzód w ponownych walkach na wschód od **Koziłowy**, wyparliśmy nieprzyjaciela z jego pozycji a jego przeciwnak odparliśmy krwawo. Wzięto tam do niewoli **wieluset jeńców** i zdobyto trzy karabiny maszynowe.

Również na północ od **Osmołydy** został nieprzyjaciel z wielu **wzgórz odrzucony** i poniósł ciężkie straty, także tam **walka trwa dalej.**

Na granicy rosyjskiej między Prutem a Dniestrem nic nowego.

Zast. szefa sztabu gen. *von Hoefel*.

Dalsze szczegóły rozgromu

C. K. Biuro korespondencyjne donosi pod datą 4 maja godz. 3 m. 15 popołudniu.

W wiernem braterstwie broni osiągnęły sprzymierzone wojska Austro-Węgier i Niemiec **wielkie zwycięstwo.** Front nieprzyjacielski, **mocno-obwarowany** od czasu odwrotu Rosjan po zwycięskich naszych walkach pod Limanową, w całej swej rozciągłości **między Wisłą a grzbietem Karpat przełamaliśmy.**

Podczas pościgu wojska austro-węgierskie i niemieckie w obecności naczelnego wodza feldmarszałka arcyksięcia Fryderyka odniosły nowe zwycięstwa i niepowstrzymanie posunęły się ku wschodowi zmuszając znaczne siły rosyjskie do dalszego odwrotu.

Doniosłość całego zwycięstwa nie da się jeszcze w przybliżeniu nawet ocenić. Liczba jeńców

przekracza już znacznie 30000

a z każdą godziną się powiększa.

W licznych zdobytych pozycjach rosyjskich wzięliśmy mnóstwo materiału wojennego.

Pierwsze obliczenia łupu dają cyfrę

22 dział i 64 karabinów maszynowych

Na wszystkich pozostałych frontach sytuacja ogólna niezmienniona.

Zast. szefa sztabu gen. *von Hoefel*.

Niemcy zajmują Inflanty

Berlin. Biuro Wolffa donosi urzędowo: pod datą 3 maja wieczorem:

W północno zachodniej Rosji wojska nasze ścigają nieprzyjaciela cofającego się **na Rygę**. Wzięliśmy dalsze **1700 jeńców**.

Bitwa pod Kalwarją

Ataki rosyjskie na południowy wschód od **Kalwarji** odparliśmy z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Kłeska rosjan pod Skierniewicami

Również na północny wschód od **Skierniewic** ponieśli **Rosjanie** klęskę i ciężkie straty.

Naczelne kierownictwo armji.

Walki we Francji

Berlin Biuro Wolffa pod datą 3 maja donosi:

W ataku skierowanym na północny wschód od Ypern opanowaliśmy folwark Fortuin, leżący na południowy wschód od Saint Julien.

Między Pertes i Saoną skuteczne eksplozje naszych min.

Między Mozą a Mozelą walki armatnie.

Nasze pozycje szczytowe na Hartmanns weilerkopfle atakował nieprzyjaciel w nocy bez skutku.

Ataki naszych lotników na hangar lotniczy francuski i na dworzec epinalski zakończyły się pomyślnie.

Naczelne kierownictwo armji.

78000 jeńca

Prywatnie dowiadujemy się:

Jak nadchodzą wieści wzięto w pościgu za pobitym nieprzyjacielem w Galicji **78000 jeńców**.

Wojska sprzymierzone dotrzeć miały już do **Kalusza i Stanisławowa**.

Wiadomości te przyjmować należy ostrożnie—gdyż brak im jeszcze potwierdzenia urzędowego.